

21 marca 2008



W Iwaniska znów zabębnią

W Wielką Sobotę mieszkańcy Iwanisk znów staną się świadkami jednego z najciekawszych wielkanocnych zwyczajów, którego początki sięgają prawdopodobnie XIX wieku. Tuż przed północą rozlegnie się odgłos uderzeń w bęben, który oznaczać będzie zmartwychwstanie Chrystusa.

W Wielką Sobotę mieszkańcy Iwanisk znów staną się świadkami jednego z najciekawszych wielkanocnych zwyczajów, którego początki sięgają prawdopodobnie XIX wieku. Tuż przed północą rozlegnie się odgłos uderzeń w bęben, który oznaczać będzie zmartwychwstanie Chrystusa.

Wielkanocny zwyczaj kultywowany w Iwaniskach jest niewątpliwie jednym z najstarszych i najciekawszych. Najstarsi mieszkańcy gminy pamiętają, że kiedyś sami zazdrościli tym, którzy dostępowali zaszczytu bębnienia, potem sami próbowali, a później uczyli tego swoich synów i wnuki. Tradycją jest bowiem, że bębnią tylko kawalerowie.

Obrzędu nie zaniechano nawet w okresie II wojny światowej, chociaż Niemcy niechętnie patrzyli na wszelkie przejawy kultywowania tradycji. Bębnienie odbywało się jednak tylko w kościele.